ROK X. STYCZEŃ 1929. NR. 1.

PRZEGLĄD WYDAWNICTW

KWARTALNIK WYDAWNICTW WŁASNYCH



S. A. KSIĄŻNICA-ATLAS T. N. S. W.

OD REDAKCJI.

Celem szybszej informacji Sz. Czytelników o naszych nowościach wydawniczych wprowadzamy z rokiem bieżącym wydawnictwo osobnego pisemka bibljograficznego. Pisemko to, zatytułowane WICI, ukazywać się będzie w nieregularnych odstępach czasu, w dwubarwnej okładce, wykonanej przez artystów rysowników, i w dogodnym, kieszonkowym formacie. Treść jego stanowić będą tylko dane bibljograficzne i zwięzły opis nowości. Poza tem notować będziemy w niej nowe przedruki znanych już wydawnictw. W związku z tem zmniejszamy Przegląd Wydawnictw S. A. Książnica-Atlas o dział sprawozdawczy, przekształcając go równocześnie na kwartalnik. **Oba wydawnictwa będziemy** *na żądanie, jak dotychczas,* **rozsyłać bezpłatnie.**

BIBLJOTEKA PRZEKŁADÓW DZIEŁ PEDAGOGICZNYCH.

Polska literatura pedagogiczna znajduje się dotąd w zawiązku. Dopiero obecnie bowiem powstają warsztaty pracy i uczelnie, w których kształcić się i pracować mogą pracownicy na polu teorji wychowania w różnych jej dziedzinach. Tymczasem olbrzymie zadanie praktyczne budowania szkolnictwa w nowem państwie polskiem wymaga już teraz od wszystkich, którzy w tem dziele uczestniczą, głębokiego uświadomienia sobie podstaw, celów i metod wychowywania i kształcenia młodego pokolenia. Konieczność ta zachodzi tem bardziej, że znikąd zaczerpnąć nie można gotowych wzorów. W całym świecie kulturalnym pracuje myśl ludzka nad przystosowaniem wychowania do nowych warunków politycznych i społecznych, jakie wytworzyła lub uwydatniła wielka wojna; zużytkowują się postępy nauk, dających poznanie natury dziecka, jego rozwoju i różnic wśród jednostek; przeprowadza się wielkie doświadczenia pedagogiczne, powstają nowe systemy szkolne.

Brak literatury pedagogicznej w języku polskim przyczynia się do tego, że wśród ogółu społeczeństwa, a nawet wśród nauczycielstwa, zrozumienie zagadnień wychowawczych i zainteresowanie niemi jest słabe. Ten fakt odbija się w małej pokupności książek o charakterze pedagogicznym, nie będących podręcznikami, niezbędnemi dla uczących się, a to znów sprawia,



że wydawcy niechętnie podejmują się nakładu tego rodzaju książek. Za zasługę przeto poczytać należy dyrekcji Książnicy-Atlasu T. N. S. W., iż zdecydowała się na systematyczne wydawanie Bibljoteki Przekładów Dzieł Pedagogicznych, która ma na celu w miarę możności uzupełnić braki rodzimej literatury i, dając sposobność czytelnikom polskim bezpośredniego stykania się z twórczością narodów, przodujących na tem polu, budzić zainteresowanie i ukazywać zagadnienia.

Do tłumaczenia wybierane są książki, które mogą oddać usługi zarówno osobom, przygotowującym się do zawodu nauczycielskiego — czy to jako podręczniki, czy jako książki pomocnicze — jak i osobom, już pracującym w tym zawodzie, a także wychowawcom niezawodowym i każdemu, kto się interesuje wielkim problemem wychowania. Wybierane są przeto prace, pisane jasno, przystępnie, a więc popularnie w dobrem tego słowa znaczeniu, bo przytem poprawnie ze stanowiska naukowego.

Wybór ograniczony jest często względami finansowemi, mianowicie niemożnością nabycia prawa przekładu. Jeśli się zważy, że wydawcy zagraniczni liczą nakłady na kilkanaście lub kilkadziesiąt tysięcy egzemplarzy, nasze zaś warunki pozwalają na wydawanie książek pedagogicznych zaledwie w dwóch do trzech tysiącach, to łatwo zrozumieć, że nie jesteśmy w stanie nabyć prawa przekładu każdej upatrzonej książki. **Wzmożenie się zbytu jest** wobec tego **jednym z warunków niezbędnych dla doskonalenia tego zbioru.**

Zbyteczną rzeczą byłoby nadmieniać, że zwracana jest usilna uwaga na poprawność językową i wierność przekładów. Należy jednak wspomnieć o pewnej trudności, którą napotykają tłumaczenia. Mianowicie postępy nauki o wychowaniu i jej nauk pomocniczych, a w szczególności psychologji, powodują powstawanie terminologji, nie mającej dotąd odpowiednika w języku polskim. Stąd potrzeba posługiwania się nieraz nowotworami dla oddania terminów oryginałów. Być może, że ktoś inny znajdzie szczęśliwsze formy językowe dla tych terminów; proponując swoje, chcemy tylko stwierdzić potrzebę utworzenia nowych nazw na nowo wprowadzane pojęcia.

W książkach, już wydanych w przekładach, opracowywanych obecnie lub projektowanych, znajdują wyraz najgłówniejsze współczesne tendencje w dziedzinie pedagogiki. Do takich zaliczyć trzeba oparcie kształcenia i wychowywania na znajomości psych ki dziecka, uznawanie sprawy wychowywania za nieodłączną od kształcenia, uwzględnianie samorzutnego charakteru czynności dziecka w metodach kształcenia i wychowywania, uwzględnianie indywidualnej odrębności każdej jednostki, przy równoczesnem akcentowaniu czynników społecznych w wychowaniu. Przegląd tytułów wykaże słuszność powyższego twierdzenia.

W. Zienkowskiego: **Psychologja dziecięctwa,** znajdująca się w druku, daje obraz psychiki dziecka w pierwszych latach życia; kładąc nacisk na czynniki społeczne, wpływające na jego rozwój, uwzględnia przedewszystkiem stronę uczuć i aktywności.

J. Piaget'a: **Mowa i myślenie u dziecka.** Cz. I. Studjów nad logiką dziecka. Autor przy zastosowaniu stworzonej przez siebie metody klinicznej wnika w mechanizm myśli dziecka w okresie, poprzedzającym wstąpienie do szkoły. O ile ta część dzieła, będąca w przygotowaniu, znajdzie uznanie, na jakie zasługuje, to wydana będzie również część druga:

Sąd i rozumowanie u dziecka. Z dalszych prac autora, przeprowadzonych tą samą metodą, przygotowuje się przekład książki: **Jak sobie dziecko świat przedstawia.** Zapoznanie się z pracami J. Piaget'a dać może nauczycielstwu szkół powszechnych niezmiernie cenne wskazówki co do metod nauczania w najmłodszych oddziałach.

R. R. Rusk'a: **Pedagogika eksperymentalna,** wydana już po raz drugi, okazała się użytecznym podręcznikiem, zapoznającym z doświadczalnemi metodami w pedagogice, która korzysta ze zdobyczy psychologji.

W. Mc Dougall'a: **Psychika zbiorowa,** której tłumaczenie jest projektowane, ma być przełożona jako praca wybitnego psychologa angielskiego, dająca zasady psychologji społecznej.

Kwestja rozpoznawania cech indywidualnych przedstawiona jest w książce *E. Claperède'a:* **Jak rozpoznawać uzdolnienia u uczniów,** której przekład jest w projekcie.

Całokształt badań, jakie nad młodzieżą przeprowadzane są w szkolnictwie amerykańskiem na gruncie szkoły, przedstawia książka, napisana dla nauczycielstwa, w celu dania wskazówek metodycznych w zakresie tych badań. Książką tą jest *R. Buckingham'a:* **Research for teachers,** której tłumaczenie jest również zamierzone.



Okładka K. Mackiewicza do F. Burdeckiego: Podróże międzyplanetarne.

I. B. Saxby'ego: **Kształcenie postępowania,** które ukazało się w roku ubiegłym, jest próbą zastosowania do wychowania psychologji instynktów W. Mc Dougalla oraz pojęć, powstałych na gruncie psychanalizy.

O. Pfister'a: **Psychanaliza a wychowanie,** znajdująca się w opracowaniu, będzie przykładem do zastosowania klasycznej psychanalizy do zagadnień wychowania.

J. Mc Cunn'a: **Kształcenie charakteru,** którego przekład jest w opracowaniu, uważać można za podręcznik wychowania strony uczuć i woli, napisany z angielską jasnością myśli.

Wreszcie idzie szereg książek, dotyczących reform nauczania z uwzględnieniem samodzielności ucznia, aktywności, indywidualizacji i uspołecznienia pracy. Należy tu:

J. Dewey'a: **Szkoła a społeczeństwo,** drugie wydanie tej książki znajduje się w przygotowaniu.

W. Wetekamp'a: **Samodzielność i radość twórcza w nauce i wychowaniu.**

G. Kerschensteiner'a: **Pojęcie szkoły pracy,** wyczerpane; w przygotowaniu nowy przekład rozszerzonego nowego wydania niemieckiego.

H. Parkhurst: **Wykształcenie według planu daltońskiego.**

J. A. Stevenson'a: **Metoda projektów,** w opracowaniu.

C. Hall-Quest'a: **Supervised study.** Książka ta, której przekład jest zamierzony, zajmuje się metodą pracy ucznia w przeciwstawieniu do pracy nauczyciela, którą zwykle dotąd zajmowały się podręczniki metodyki.

Wreszcie projektowany jest przekład jednego z amerykańskich podręczników metodyki nauki obywatelstwa, a mianowicie: *N. Almack'a:* **Education for citizenship.**

Bibljoteka Przekładów Dzieł Pedagogicznych w dalszym ciągu będzie uzupełniana według tych samych zasad. Jak wyżej wyjaśniłem, od czytelników w znacznym stopniu zależeć będzie tempo wydawania kolejnych numerów, a także, do pewnego stopnia, i ich jakość.

Warszawa, 10 lutego 1929. *Z. Ziembiński.*

ATLAS REGJONALNY KRAJÓW EUROPEJSKICH.

Instytut Kartograficzny im. E. Romera przygotowuje obecnie wielką serję map ściennych, przeznaczonych do nauki geografji krajów europejskich. Złoży się na nią ośm map. Dwie z nich wyszły już z pod prasy, inne zaś są już poważnie zaawansowane w różnych stadjach reprodukcji, względnie redakcji. Pierwsze miejsce przypadło mapom Francji i Wysp Brytyjskich. Wydano je w podziałce 1 : 1,000.000. W tejże podziałce ukażą się nadto mapy: 1. **Niemiec, Czechosłowacji i Austrji,** 2. **Włoch,** oraz 3. **Hiszpanji i Portugalji.** Natomiast dla **Bałkanu** obrano podziałkę 1 : 1,250.000, dla **Skandynawji** 1 : 1,500.000, wreszcie dla **Rosji** podziałkę 1 : 2,000.000.

Mapy **Francji i Wysp Brytyjskich** idą w ślad za mapami Polski. Są więc hipsometryczne, jak wszystkie mapy fizyczne instytutu. Stosunki polityczne przedstawiono barwnemi wstążkami na granicach politycznych, barwami także zaznaczono koleje. Obie mapy są nakryte znaną z map instytutu skalą barw hipsometrycznych. Zaopatrzenie obu tych map, a także i będących obecnie w redakcji, temi samemi warstwicami 150, 300, 500, 1.000, 2.000 i 3.000 *m* i identyczną skalą barw pozwala zestawić i porównać obie mapy ze sobą. Naturalne właściwości obu krajów tem lepiej w takiem porównaniu wychodzą. Obie mapy wzbogacają nadto kartony. W mapie Francji, mającej służyć równocześnie do nauki geografji Belgji, zestawiono kolonje francuskie i dano mapkę Korsyki, do mapy Wysp Brytyjskich dodano karton kolonij angielskich i wysp Szetlandzkich. Ta ostatnia mapa otrzymała ponadto mapkę hrabstw angielskich.

Żadnej z obu map nie przeładowano ani topografją, ani też opisem. Wprowadzone miejscowości nigdzie nie zamącą przejrzystości i czytelności obrazu, nie mniej zwracają uwagę na szczegóły istotnie ważne ze względów komunikacyjnych, handlowych lub historycznych. W mapie Francji zwrócono nadto uwagę na centra współczesnego osadnictwa polskiego w okręgach przemysłowych północnej i środkowej Francji, jak Bruay les Mines, Montceau, Briey i inne.

Strona zewnętrzna obu map wyróżnia się dobrym zespołem barw hipsometrycznych i doskonałą precyzją druku.

Lwów, 12 lutego 1929. *Dr. J. W.*

PRZEGLĄD OSTATNICH WYDAWNICTW.

A. Opuściły świeżo prasę:

a. Nowości.

A. Bigda: Początkowe wiadomości o towarach. Cz. III. *Zł. 11·20.*
St. Cybulski: Kurs języka łacińskiego. *Zł. 10·80.*
M. Duszyńska: Alkohol nieszczęściem człowieka i narodu. Biblj. Higj. Powsz. T. II. *Zł. 0·50.*
W. Jeziorski: Nowe metody księgowości i organizacji pracy bankowej. *Zł. 4·80.*
Z. Klemensiewicz: Dydaktyka nauki o języku ojczystym. Biblj. Pedagog.-Dydaktyczna. T. I. *Zł. 5·40.*
I. Mayzlówna: Metodyka nauczania gramatyki języka obcego w V i VI kl. gimnazjum. *Zł. 5·40.*
Muzeum. Red. *P. Z. Dąbrowski.* R. XLIII. Zesz. 4. *Zł. 3·50.*
St. Niemcówna: Dydaktyka geografji. *Zł. 9.60.*
J. Opieński: Żywienie i pożywienie. Biblj. Higjen. T. XV. *Zł. 1·60.*
F. Piasek: Nauka gry na skrzypcach. *Zł. 3·60.*
Polski Przegląd Kartograficzny. Red. *E. Romer.* R. VII. Zesz. 23—24. *Zł. 4·—.*
St. Progulski: Jak pielęgnować i odżywiać niemowlę? Biblj. Higj. Powsz. T. III. *Zł. 0·50.*
Przyroda i Technika. Red. *M. Koczwara.* R. VIII. Zesz. 1 i 2. Po *zł. 1·—.*
St. Pszon: Francuska korespondencja handlowa. Cz. II. Interesy bankowe i wekslowe. *Zł. 3·—.*
E. Romer: Francja. 1 : 1,000.000. *Zł. 36·—.*
— Wyspy Brytyjskie. 1 : 1,000.000. *Zł. 36·—.*
F. v. Schiller: Wilhelm Tell. Opr. J. Rollauer. Biblj. Niem. T. XXX. *Zł. 4·—.*
K. Zagajewski: Wskazówki metodyczne do nauki o handlu. *Zł. 1·20.*

b. Wznowienia.

M. Falski: Prerwsza czytanka dla dzieci. Wydanie VI. *Zł. 2·40.*
S. Kwiatkowski: Deuxième livre de français. Wyd. V. *Zł. 1·50.*
T. Livius: Dzieje rzymskie. Opr. J. Jędrzejowski i A. Rapaport. *Zł. 6·—.*
R. R. Rusk: Pedagogika eksperymentalna. Tłum. J. Ziembiński. Biblj. Przekł. Dzieł Pedagog. T. III. *Zł. 9·60.*
W. Rybczyński: Zbiór zadań z fizyki z wynikami. *Zł. 2·40.*
C. Sallustius Crispus: De coniuratione Catilinae. Opr. A. Rapaport. *Zł. 1·80.*
T. Sierzputowski: Arytmetyka. Cz. III. Wydanie VII. *Zł. 3·—.*
F. Straszewski: Trójmian kwadratowy i dyskusja zagadnień drugiego stopnia. Wydanie III. *Zł. 5·20.*
F. Tomanek: Handel towarowy i pieniężny. Wyd. IV. *Zł. 9·60.*
M. Tullius Cicero: Wybór mów. Opr. J. Szczepański. Cz. II. Wyd. III. *Zł. 2·30.*
St. Tync i *J. Gołąbek:* Czytanki polskie dla IV klasy szkół powszechnych. *Zł. 4·40.*
P. Vergilius Maro: Wybór z dzieł. Opr. T. Sinko. Wyd. III. *Zł. 6·80.*

B. W druku znajdują się:

a. Nowości:

Czasopismo Geograficzne. Red. *E. Romer.* T. VII. Zesz. 1.
E. T. Geisler: Obrabiarki do metali. Cz. II.
J. Kilarski: Przewodnik po Poznaniu.
S. Klebanowski, M. Pęczalski i *T. Sierzputowski:* Rachunki z geometrją dla IV oddziału szkoły powsz.
Muzeum. Red. *P. Z. Dąbrowski.* R. XLIV. Zesz. 1.
St. Niemczycki: Witaminy. Bibij. Przyr. i Techniki. T. XVIII.
E. Romer: Polska. Mapa topograficzna, komunikacyjna i administracyjna. Podz. 1·600.000.
St. Steckel: Pojęcie granicy.
W. Szafer: Yellowstone. Kraj gorących źródeł i niedźwiedzi.
St. Tync i *J. Gołąbek:* Śląsk. Drugi zeszyt regjonalny Czytanek polskich.
— Czytanki polskie na III kl. gimnazjów.
A. Trawiński: Co należy wiedzieć o mięsie jako środku spożywczym. Biblj. Higjen. T. XVI.
W. Zienkowski: Psychologja dziecięctwa. Biblj. Przekł. Dzieł Pedagog. T. IX.
J. Wąsowicz i *A. Zierhoffer:* Świat w cyfrach.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Ponieważ z rokiem bieżącym rozpoczęliśmy wydawanie specjalnego pisemka bibljograficznego, a mianowicie WICI, mającego informować Sz. Czytelników o naszych nowych wydawnictwach, pomieszczamy na tem miejscu tylko uzupełnienie za rok ubiegły.

Muzeum. Czasopismo, poświęcone sprawom wych. i szkolnictwa. Wyd. staran. Okr. Lwowsk. T. N. S. Ś. i W. Red. *L. Jaxa Bykowski* i *P. Z. Dąbrowski.* Prenumerata roczna z przesyłką *zł. 12·—.*

Rok XLIII, zesz. 4. Treść: 1918—1928. — *J. Hełm-Pirgowa:* O t. zw. nowej szkole. — *J. Gołąbek:* Uniwersytet a szkoła średnia. — *Z. Klemensiewicz:* Jak uczą gramatyki języka ojczystego zagranicą. — *J. Ippoldt:* Wybór lektury niemieckiej w szkole. — Oceny i sprawozdania. Przegląd czasopism. Wiadomości bieżące.

Przyroda i Technika. Miesięcznik, poświęcony naukom przyrodniczym i ich zastosowaniu. Red. *M. Koczwara.* Prenumerata roczna z przesyłką *zł. 8·40.*

Rok VII, zesz. 10. Treść: *W. R.:* Ignacy Łukasiewicz. — *R. Bourgeois:* Oznaczanie długości geogr. przy pomocy telegrafu bez drutu. — *A. Kamkin:* Azbest. — Sprawy bieżące. Postępy i zdobycze wiedzy. Rzeczy ciekawe. Co się dzieje w Polsce? Ruch naukowy i organizacyjny. Książki, które warto czytać. Przegląd czasopism. Słowniczek wyrazów obcych i terminów naukowych.

GŁOSY PRASY

KSIĄŻKI.

Podręczniki i pomoce naukowe dla szkół powszechnych, zawodowych i średnich.

St. Adamczewski: **Sympozjon.**

O tym wyborze prozaików polskich zamieszcza K. Czachowski w *Gazecie Literackiej,* r. 1927, nr. 15, długą, gruntowną i bardzo życzliwą recenzję, którą tak kończy: „Zaznaczyć musimy z całem przekonaniem, że wydawnictwo to uważamy za **bardzo pożyteczne,** dobrze odpowiadające zamierzonemu zadaniu i **godne polecenia,** nietylko jako podręcznik do nauki szkolnej, ale i jako książka do czytania, nawet dla dorosłych. W wydaniu następnem, które zapewne okaże się potrzebnem, może uda się rozszerzyć ramy książki i zastosować pewne zmiany i uzupełnienia“.

M. Falski: **Pierwsza czytanka dla dzieci.**

O szóstem jej wydaniu mówi W. Nowicki na łamach *Życia Szkolnego,* r. 1926, nr. 11, z pełnem uznaniem: „Ostatnie wydanie tego **znakomitego podręcznika** jest znacznie rozszerzone. Znajdujemy tutaj szereg nowych, po mistrzowsku opracowanych czytanek, które stanowią uzupełnienie nadzwyczaj miłej opowieści o dobrze nam znanych młodziutkich bohaterach... Elementarz zdobią śliczne ilustracje K. Mackiewicza. Szkoda, że niema miejsca, możnaby o nich dużo napisać. Strona zewnętrzna nie pozostawia nic do życzenia, jak pod względem estetycznym, tak i higienicznym. Format podłużny, na stronicy dwie kolumny tekstu, wiersze krótkie nie męczą wzroku, druk wyraźny, duży“.

A. Frączkiewicz i A. Bednarowski: **Druga książka łacińska.**

Pisze o niej A. Rapaport w *Kwartalniku Klasycznym,* r. 1928, nr. 1, następująco: „W ćwiczeniach zawarto sporo materjału z historji, kultury, mitologji rzymskiej, czy wogóle starożytnej; nie pominięto rzeczy polskich, żywiołu bajkowego prawie że niema. Jednak, mimo że autor nie ilustruje materjału językowego powiastkami, potrafił ułożyć długi szereg ustępów treściowo zajmujących, przykuwających uwagę i działających na uczuciowość, szczególnie chłopaka, choć nietylko chłopaka. Dużo pedagogicznej wartości w ustępach niemoralizujących. Wogóle miał autor szczęśliwą rękę i udało mu się bardzo zgrabne i zajmujące zdania pobudować z wyrazów, które

mają zaszczyt być wyjątkami. **I w treści i w formie widać ogromnie staranną robotę,** a co najważniejsze, że rezultat nie mniejszy od wysiłku. Nigdzie opanowywanie treści nie zużyje energji mózgowej, potrzebnej do opanowania form; przeciwnie, za pośrednictwem tak dobranej treści formy wrażać się będą wszelkiemi sposobami w pamięć ucznia, w jego świadomość i poświadomość. Ustępy są ciągłe naprawdę, a nietylko z tytułu ...Słowniczek szczegółowy, nawiązujący do rzeczy, znanych uczniom, w uwagach u spodu, nie jest wyczerpujący i to zapewne umyślnie, by ucznia zaprawić do szukania znaczeń w słowniczku alfabetycznym ogólnym. ...W układzie należy podnieść z uznaniem, że verba anomala są umieszczone w pierwszej połowie książki, dzięki czemu jest możliwość przerobienia ich i oswojenia się z niemi, podczas gdy przedtem nigdy czasu na to nie starczyło".

H. Grotowska: O poznawaniu kraju.

O wydawnictwie tem pisze J. Sołtys w *Strzelcu*, r. 1927, nr. 23, temi słowy: „Książeczka ta... zewszechmiar zasługuje na uwagę naszych organizacyj i poszczególnych zwolenników wycieczek krajoznawczych. Uczy nietylko zachwycać się krajobrazem..., ale uczy możliwie dokładnie poznawać to, co w zetknięciu bezpośredniem z człowiekiem i przyrodą poszczególnych dzielnic i okolic można dostrzec... Liczne jak na tak szczupłą książeczkę kieszonkową rysunki i ryciny objaśniają w ujmujący a zrozumiały sposób każdy z poszczególnych tematów i zagadnień, zarówno dostępny dla umysłu słabo przygotowanego, jak zajmujący dla każdego znawcy i fachowca".

Ks. T. Gunia: Zasady wiary katolickiej na tle dziejów biblijnych.

O drugiej części tej książki zamieszcza ks. W. Jałowy w *Miesięczniku Katechetycznym i Wychowawczym,* r. 1927, nr. 9, dłuższą ocenę, z której podajemy urywek: „Podręcznik ks. T. Guni jest wielkim postępem w ogólnym dziale podręcznikowym. Można powiedzieć, że **przenosi,** jeżeli nie treścią, to formą, **najlepsze u nas podręczniki,** t. j. ks. S. Szydelskiego i ks. K. Thulliego. Rzecz traktuje autor według programu, a więc około danego ustępu biblijnego grupuje katechizm i liturgikę, robiąc stosowne odsyłacze do katechizmu, podanego na końcu książki. Często się dziś słyszy zarzut, że religja w szkole średniej jest tylko mechanicznem uczeniem się dogmatów na pamięć bez uwzględniania właściwej sfery religijnej, którą stanowią tak zwane uczucia religijne. I kiedy już w historji ojczystej w szkole powszechnej nauczyciel zadawalnia się tem, aby przy danym ustępie wydobyć z duszy polskiego dziecka jak najwięcej uczuć patrjotycznych, to ta zasada, jak mówią i sądzą nietylko świeccy, ale i duchowni, powinna mieć pierwsze miejsce przy uczeniu religji, a właśnie w wielkiej mierze uwzględnia autor tę zasadę w swoim podręczniku ...I forma piękna... Książeczka niewielka, mapa, umieszczona na końcu książki, i plan Jerozolimy uzupełniają dziełko. Myślę, że podręcznik autora zdobędzie sobie należne zrozumienie i u swoich najbliższych i u dalszych, co już się po części stało".



Okładka K. Sopoćki do F. A. Ossendowskiego: Wańko z Łisowa.

St. Pawłowski i *M. Janelli:* Polska współczesna.

Na łamach *Ruchu Pedagogicznego*, r. 1926, nr. 10, tak pisze St. Niemcówna o tym podręczniku: „Trzeba przedewszystkiem podkreślić zgodność treści podręcznika z programem ministerjalnym. Dalej metodycznie ujęty układ treści, wychodzący od środowiska fizjograficznego i antropogeograficznego, i przejście stopniowe do omówienia ustroju państwa i kultury Polski współczesnej. Wreszcie bardzo dodatniem w ujęciu z punktu widzenia dydaktyki nowoczesnej jest syntetyzowanie treści poszczególnych rozdziałów w szeregu pytań, których układ zmusza ucznia do samodzielnej pracy, czyto w wykonaniu diagramów map i rysunków, czy w genetycznem ujęciu pewnym zagadnień. Strona zewnętrzna odpowiada wymaganiom estetyki, a liczne ryciny mogą oddać dużą usługę jako ilustracje omawianych kwestyj. Podręcznik powyższy najzupełniej nadaje się do użytku w klasie siódmej szkoły po-



PRÓBNA ILUSTRACJA Z W. SZAFERA:
„YELLOWSTONE, KRAJ GORĄCYCH ŹRÓDEŁ I NIEDŹWIEDZI“.

wszechnej przy nauce o Polsce współczesnej. Chcielibyśmy jednak zwrócić uwagę ludzi, zajmujących się oświatą pozaszkolną, na tę małą książeczkę, która im może przez swą treść oddać duże usługi, gdy chodzi o wypełnienie programów kursów oświatowych uzupełniających, czy dokształcających młodzieży wiejskiej, rękodzielniczej, czy organizowanych przez wojskowość. Życzyć sobie należy, aby ta **ścisła, rzeczowa książeczka** o Polsce współczesnej znalazła się w rękach całej młodzieży, kończącej szkołę powszechną, a przez nie zabłądziła pod strzechy, prostując mylne mniemania o Polsce".

J. Piasek: Nauka śpiewu metodą trójdźwiękową dla drugiej klasy szkół powszechnych.

O książce tej mówi M. Huthówna w *Muzeum*, r. 1928, nr. 3, następująco: „Spis ćwiczeń, umieszczony na początkowej stronie, wykazuje tak sposób stopniowania trudności, zastosowany w ćwiczeniach i piosenkach, jako też i ścisłą łączność obu części podręcznika. Wedle tegoż widzimy jasno celowość układu piosenek. Ćwiczenia i piosenki, ułożone na podstawowych dźwiękach trójgłosu, stanowią **doskonałe przygotowanie** do dalszej nauki czytania nut głosem w klasie trzeciej, a nadto służyć mogą za materjał do ćwiczeń rytmicznych, tak bardzo zalecanych przez program ministerjalny. Prócz tego za zaletę tego podręcznika poczytać można unikanie w ćwiczeniach całych nut, których wytrzymywanie sprawia dzieciom tego wieku wielkie trudności i, wyczerpując oddech, męczy".

Podręczniki dla szkół wyższych. Dzieła naukowe, specjalne i ogólnokształcące.

A. Łomnicki: Kartografja matematyczna.

O dziele tem pisze F. Biernacki w *Polskim Przeglądzie Kartograficznym*, r. 1927, nr. 18—20, z uznaniem: „Nauka polska zyskała dzieło, ujmujące całokształt teorji odwzorowań kartograficznych, które na długi okres czasu będzie z pewnością **fundamentalnem w tej dziedzinie.** Logiczny układ, ścisłość, jasność oraz zwięzłość, przy jednoczesnem bogactwie treści, podkreślenie związku kartografji z geodezją wyższą, wybitne zalety pedagogiczne wiążą się nierozerwalnie z sobą, stwarzając nowy typ podręcznika, niespotykany nigdzie, nawet w literaturze obcej. Dzieło wyszło z pod pióra znakomitego matematyka, który pojmuje kartografję jako dział matematyki stosowanej. Książkę ilustruje staranny wybór rysunków, dobrze wykonanych, oraz liczne tablice liczbowe".

E. de Martonne: Zarys geografji fizycznej.

Podstawowy ten podręcznik, przełożony przez St. Pawłowskiego, omawia J. S. w *Le Messager Polonais*, r. 1927, nr. 125, temi słowy: *„L'oeuvre de E. de Martonne présente d'une façon vraiment magistrale les problèmes relevant du domaine qu'il traite. Alors que le grand ouvrage de même auteur porte un caractère éminemment scientifique et donne une image fidèle de l'état actuel des études sur le sujet, le livre que nous venons de signaler est une oeuvre de vulgarisation dans l'acception la plus honorable de ce terme. Il faut féliciter la maisón qui a eu l'heureuse idée de faire traduire l'oeuvre de E. de Martonne. Ce sera un excellent manuel pour les écoles supérieures ainsi que pour les nombreux cours de géographie qui existent en Pologne. Les personnes qui se préparent embrasser la carrière d'instituteur et de professeur ne manqueront pas d'y puiser, de même que les candidats à l'agrégation et aux autres grades scientifiques. Chaque instituteur pourra se servir utilement de ce livre où il trouvera une aide précieuse dans sa tâche professionnelle, sans être astreint à approfondir l'étude scientifique du sujet. La traduction de St. Pawłowski, professeur à l'Université de Poznań, est entièrement satisfaisante; elle a surmonté victorieusement tous les obstacles que lui a suscité, à chaque page, sinon à chaque ligne, la différence des terminologies française et polonaise. Le livre est richement illustré, les gravures étant les mêmes que celles de son édition française. Il convient enfin de mentionner que le traducteur ne s'est point borné à une simple transposition verbale; il y a ajouté de nombreux commentaires et éclaircissements qui complètent de la plus heureuse façon le texte original".*

J. Mokrzyński: Zarys organizacji pracy.

Pisze o tej książce recenzent *Ilustr. Kurj. Codziennego*, 1926, nr. 112, następująco: „Interesuje ona nietylko ludzi, zatrudniających robotników, ale także każdego wy-

kształconego, który bierze udział w życiu publicznem... To też spodziewać się należy, że przystępnie napisana książka inż. J. Mokrzyńskiego, **oparta o gruntowną znajomość organizacji wielkiego przemysłu**, zwłaszcza metalowego, zagranicą i u nas, trafi do szerokich kół inteligentnych czytelników".

W. Pogorzelski: **Zarys teorji wektorów.**

Omawia go S. Str. w *Przeglądzie Pedagogicznym*, r. 1927, nr. 30, temi słowy: „Rachunek wektorów to zwięzły język, który pozwala wyrażać w krótkiej i przejrzystej postaci nieraz bardzo zawiłe wzory analityczne. W wielu działach fizyki teoretycznej... jest on dziś nieodzownem narzędziem, z powodzeniem bywa również stosowany w geometrji różniczkowej. Dziełko W. Pogorzelskiego ma właśnie na celu szybkie zapoznanie czytelnika z temi wiadomościami z rachunku wektorów, które są potrzebne do zrozumienia dzieł z zakresu fizyki teoretycznej, posługujących się tym rachunkiem. **Wykład jest jasny i zajmujący**, przyczem należy nadmienić, że autor nie kładzie nacisku na subtelność natury czysto matematycznej, a wybiera możliwie krótką drogę do otrzymywania potrzebnych zależności. Książka składa się z dwu części, z których pierwsza omawia zasadnicze działania na wektorach, a więc dodawanie, oba rodzaje mnożenia, skalarne i wektorowe, różniczkowanie wektora względem skalaru, oraz pokrótce pojęcie tensora, druga zaś zajmuje się zastosowaniem tych działań do opisu własności pól wektorowych. Do zrozumienia książki potrzebna jest znajomość zasad rachunku różniczkowego i całkowego".



Okładka K. Mackiewicza do J. Siemiradzkiego: O czem mówią kamienie?

T. Szumański: **Zasady kartografji.**

O książce tej, mającej cele praktyczne, pisze A. Łomnicki w *Czasopiśmie Geograficznem*, r. 1927, nr. 1, bardzo przychylnie: „Podręcznik jest owocem długoletniego doświadczenia i rutyny. Autor nie wzorował się na żadnym autorze, tworząc rzecz nawskroś oryginalną i bardzo pożyteczną. Mozolne rachunki są zestawione w sposób tak przejrzysty, że czytelnik z łatwością potrafi je powtórzyć i sam wykonać odpowiednią siatkę. Podręcznik ten odda niewątpliwie bardzo cenne usługi zarówno nauczycielowi geografji, jak i kartografowi praktycznemu, a także uczniowie szkół średnich, zwłaszcza w klasach wyższych, potrafią cały materjał tej książki przestudjować i opanować. Nader skromny zasób pojęć matematycznych, którym autor operuje, czyni tę książkę dostępną szerokiemu ogółowi. Usterki są częściowo drobne, częściowo zaś są nieuniknionem następstwem popularyzatorskiej tendencji książki. Mimo nich podręcznik T. Szumańskiego, wyrosły z żywej praktyki a dostępny szerokim kołom inteligencji, **jest bardzo cennym nabytkiem w naszej literaturze dydaktycznej** i nie da się zastąpić żadnym podręcznikiem w obcych językach, należącym do tej dziedziny".

Dzieła i pomoce pedagogiczne. Podręczniki metodyczne i dydaktyczne.

B. Dyakowski: **Zarys metodyki niższego kursu nauki o przyrodzie.**

Bardzo przychylnie ocenia ten podręcznik *Kurjer Poznański*, r. 1925, nr. 299, który pisze: „Trzecie wydanie świadczy wymownie o pożyteczności tej książki. Przystosowawszy dziełko swe do programów naukowych i rozszerzając odpowiednio materjał, dał autor naprawdę pracę o pierwszorzędnej wartości dydaktycznej, tem bardziej, że oparł ją na szerokiej literaturze przedmiotu naszej, a częściowo i obcej, do ostatnich lat". Niemniej życzliwie odnosi się do niego S. S. w czasopiśmie *Szkoła i Nauczyciel*, r. 1926, nr. 3, tak podkreślając jego walory: „Zamiłowany przyrodnik i doświadczony nauczyciel dał innym książkę o dużej wartości. Nie mam zamiaru rozpatrywać jej tu krytycznie w szczegółach, gdyż to można zrobić dopiero po dokładnem przemyśleniu

poszczególnych działów i zestawieniu ich z praktyką, na co trzeba dłuższego czasu. Chcę podnieść te zalety, które się nasuwają już po uważnem przeczytaniu książki. Jest to... właściwie pojęta metodyka przyrodoznawstwa, prowadząca nie do kopjowania lekcji i planów, ale do zrozumienia tego, o co chodzi przy nauce przyrody na stopniu niższym. Nie jest wyrazem rutyny, lecz twórczej, żywej myśli. Poświęca należytą uwagę samemu nauczycielowi przyrody. Zawiera bogate zestawienie bibljografji przedmiotu. Wogóle **zasługuje na dokładne przeżycie treści i winna się znaleźć w ręku każdego nauczyciela przyrodnika,** który przedewszystkiem powinien przemyśleć rozdział o nauczycielu". Z uznaniem pisze o tej książce także warszawska *Gazeta Poranna,* r. 1925, nr. 330, *Kurjer Polski,* r. 1926, nr. 1, i W. Rogowski w *Naszej Szkole,* r. 1926, nr. 6-7, wychodzącej w Curitybie w Brazylji, który tak ją ocenia: „Książka to bardzo wartościowa, zawierająca uzasadnienie potrzeby i sposobów nauczania przyrody, a właściwie rozbudzania i uświadamiania naturalnej inteligencji małego człowieka przez zestawienie go z przejawami świata otaczającego. Książka ta uczy, jak stopniować trudności; na jakim poziomie rozwoju umysłowego jaki dawać materjał; w jakim celu **organizować lekcję, wycieczkę, pracownię, ogródek, terrarjum lub akwarjum".**

W. Nowicki: **O chorobach zakaźnych**. Bilj. Higjeniczna. T. VI.

Pisze o tej broszurze L. Padlewski w *Wychowaniu Fizycznem,* r. 1926, nr. 2, następująco: „Dziełko, bardzo pożądane, ze względu na szerzenie prawidłowych pojęć o takich chorobach, które należą do zwalczanych i których żadne państwo nie jest w stanie zwalczyć bez współpracy każdego zosobna członka społeczeństwa. Książeczka bardzo ułatwia zrozumienie celowej organizacji w walce z zarazkami i wyjaśnia obowiązek, by każdy czynnie przyłożył ku temu rękę. Można pożałować, że do **pożytecznego dziełka,** które **powinnoby** też **służyć jako przykład do odczytów popularnych,** wkradły się pewne braki... Mimo to książeczka, ładnie się przedstawiająca, ozdobiona 12 rycinami, może być bardzo pożyteczną i bardzo zalecaną dla wszystkich, u których utrwaliło się przekonanie, że, kto dba o własne zdrowie, ten dba o zdrowie swego narodu, swojej ojczyzny".



Okładka J. Toma do J. Verne'a: Tajemniczy gród w pustyni.

H. Parkhurst: **Wykształcenie według planu daltońskiego.** Bibl. Przekł. Dzieł Pedagogicznych. T. V.

Książkę tę, w przekładzie J. Umińskiej i H. Kennedy, ocenia P. Z. Dąbrowski na łamach *Muzeum,* r. 1928, nr. 3, tak konkludując swój sąd: „Język tłumaczenia staranny i poprawny. Ustalenie terminologji polskiej dla technicznych określeń systemu jest widocznie zasługą cenną redakcji. Szata zewnętrzna książki i grafika staranna, jak zwykle w wydawnictwach Książnicy-Atlas T. N. S. W. **Książki polecać uwadze czytelników nie potrzeba. Zaleca się sama.** Zresztą prędzej czy później wszyscy nauczyciele będą musiel się z nią zaznajomić. Lepiej więc to zrobić prędzej".

J. Piątek: **Jak uczyć języka niemieckiego w szkole powszechnej.**

Książkę tę ocenia M. F. w *Przeglądzie Pedagogicznym,* r. 1928, nr. 3, przychylnie: „Starannie wydana książka jest cennym przyczynkiem do naszej ubogiej literatury neofilologicznej. Choć autor ma na oku naukę i jej cele w szkole powszechnej, to **skorzysta** z jego wskazówek **i germanista** na niższym stopniu nauczania **w szkole średniej.** Wskazówki tę wychodzą z zasad szkoły twórczej, t. j. uwzględniania aktywności i zainteresowania dziecka oraz idei kooperacji, solidarności i samorządu, stawiają więc nauczycielowi znaczne wymagania, kładąc nacisk przedewszystkiem na cel praktyczny nauki języka niemieckiego w szkole powszechnej".

I. B. Saxby: **Kształcenie postępowania.** Bibl. Przekł. Dzieł Pedagogicznych. T. VII.

Ocenę tej książki, w tłumaczeniu I. Pannenkowej, zamieszcza K. A. w *Gazecie Lwowskiej*, r. 1928, nr. 248; brzmi ona: „Książka niniejsza zawiera wyniki najświeższych badań psychologicznych i daje próbę zastosowania ich na polu pedagogji. Jest więc wyrazem najnowszych prądów, głośnych dziś zwłaszcza w świecie anglosaskim, gdzie się zmierza do takiej reformy psychologji, aby tę naukę związać z życiem i umożliwić wysnuwanie z niej praktycznych wniosków pedagogicznych i socjologicznych. Książka ta kładzie szczególny nacisk na swoiste trudności i zadania, związane z psychiką młodzieży w wieku dojrzewania. Oparta na ściśle naukowych podstawach, oraz na bogatem doświadczeniu pedagogicznem, książka ta **powinna dotrzeć nietylko do specjalistów, ale też do szerokich kół rodziców i wychowawców,** zwłaszcza tych, którzy mają do czynienia z młodzieżą dojrzewającą".

T. Sierzputowski i *S. Klebanowski:* **Wskazówki metodyczne do elementarza rachunkowego.**

Pisze o nich *Dzień Polski*, r. 1925, nr. 226, następująco: „Znajdą się one niezawodnie w krótkim czasie w powszechnem użyciu, jako **doskonały przewodnik** dla nauczyciela początków rachunku w szkole i w domu".

B. Suchodolski: **Reforma szkolnictwa średniego w Niemczech.**

O książce tej piszą *Wiadomości Nauczycielskie*, r. 1927, nr. 10—11, temi słowy: „Celem książki, jak pisze w przedmowie jej autor, jest wykazanie wszystkich cenniejszych a ważnych i wartościowych nietylko dla Niemiec, lecz powszechnie, właściwości reform, dokonanych na terenie szkolnictwa niemieckiego, a zwłaszcza ich podstaw i tendencyj kulturalnych. Wskazawszy źródła, skąd wzięła początek dokonana w r. 1920 reforma, podaje autor ogólną jej charakterystykę, podkreślając ujawniającą się na każdym kroku tendencję wychowania ludzi nowych, silnych i samodzielnych; omawia następnie szereg szczegółowych postulatów, wysuniętych przez reformę, jak zmiany ustroju szkolnego, rozszerzenie i pogłębienie materjału nauczania, zasadę koncentracji, oraz przedstawia głosy krytyczne, wzbudzone dokonaną reformą. W uwagach końcowych podkreśla, jako zasadnicze tendencje reformy, tolerancyjność i uznanie różnorodności szkolnictwa, nad któremi warto zastanowić się i u nas w Polsce. Książka **wydana starannie, napisana przejrzyście,** podająca obszerną bibliografję, **zasługuje na rozpowszechnienie,** zwłaszcza wśród sfer, interesujących się sprawą reorganizacji ustroju i programów szkolnych".

St. Tync i *J. Gołąbek:* **Przewodnik metodyczny do Czytanek polskich na drugą klasę gimnazjum.**

Pisze o nim J. Čeněk w *Střední Škola*, r. 1927, nr. 3, temi słowy: *„Neobyčejně cenná pro učitele je metodická příručka, která obsahuje vedle všeobecného úvodu podrobné výklady k jednotlivým cyklům a k jednotlivým článkům, návody k rozboru obsahovému i formálnímu, k zpracování gramatickému, k procvičení frazeologickému a stylistickému, k cvičením mluvním. Vše to připojeno je zcela konkrétně k jednotlivým článkům"*.

KRONIKA INSTYTUCJI

Z żałobnej karty. I znów zeszło jedno życie ludzkie, do ostatniej chwili poświęcone cichej, wytrwałej pracy. W dniu 2. XII. 1928 zmarł na udar serca dyr. Z. Olszewski, autor najnowszego podręcznika Stenografji polskiej, wydanej naszym nakładem. Jakby zawistna dłoń losu ciążyła nad tym niestrudzonym pracownikiem. Dwa tygodnie po ukazaniu się jego pracy przerwała okrutna, niespodziewana śmierć pasmo jego żywota.

Cześć jego zacnej pamięci!

Ostatnie aprobaty ministerjalne w zakresie naszych wydawnictw. W ostatnich miesiącach aprobowało Min. W. R. i O. P. następujące nasze wydawnictwa:

I. Rozporządzeniem z dnia 1. X. 1928, L. II. 13357/28, jako podr. dla uczn. szk. średnich:

1. *P. Sosnowski:* Geografja Polski. Wyd. VII. Dozwolone.

II. Rozporządzeniem z dnia 22. XI. 1928, L. II. 13515/28, jako podr. dla uczn. szkół wszystkich typów:

1. *J. Knapczykówna:* Początki języka angielskiego. Cz. I. Wyd. IV. Dozwolone.

III. Rozporządzeniem z dnia 4. I. 1929, L. II. 18332/28, jako książka pomocn. dla ucz. semininarjów i kursów nauczycielskich:

1. *H. Parkhurst:* Wykształcenie według planu daltońskiego. Dozwolone.

IV. Rozporządzeniem z dnia 7. I. 1929, L. II. 52/29, jako podr. dla uczniów gimnazjalnych:

1. *M. Tullius Cicero:* Wybór pism retorycznych. Opr. J. Szczepański. Dozwolone.

V. Rozporządzeniem z dnia 12. I. 1929, L. II. 856/29, jako podr. dla ucz. 3 kl. gimn.:

1. *B. Gebert* i *G. Gebertowa:* Opowiadania z dziejów ojczystych. Cz. III. Dozwolone.

VI. Rozporządzeniem z dn. 14. I. 1929, L. II. 958/29, do bibljotek gimnazjalnych:

1. *A. Peretiatkowicz:* Państwo współczesne. Wyd. VI. Polecone.

VII. Rozporządz. z dnia 15. I. 1929, L. II. 1036/29, jako podr. dla ucz. klas wyższych gimn. klasycznych:

1. *Platon:* Wybór z pism. Cz. II. Menon. Eutyfron. Opr. A. Rapaport. Dozwolone.

VIII. Rozporządz. z dnia 15. I. 1929., L. II. 1039/29, jako podr. dla ucz. kl. 7 szk. powszechnych:

1. *St. Pawłowski* i *M. Janelli:* Polska współczesna. Wyd. III. Dozwolone.

IX. Rozporządzeniem z dnia 18. I. 1929, L. II. 1547/29, jako podr. dla ucz. 2 kl. gimn. i 5 kl. szk. powszechnych:

1. *K. Zagajewski:* Podr. jęz. niemieckiego. Cz. I. Wyd. II. Dozwolone.

X. Rozporządzeniem z dnia 18. I. 1929, L. II. 1548/29, jako podręczniki:

A. Dla uczniów 3, 4 i 5 kl. szkół powsz.

1. *F. Piasek:* Nauka śpiewu metodą trójdźwiękową dla III. oddz. szkół powszechnych. Dozwolone.

2. *F. Piasek:* Nauka śpiewu metodą trójdźwiękową dla ucz. IV i V oddz. szkół powszechnych. Dozwolone.

B. Dla ucz. 1 kursu seminarjów naucz., 6 i 7 kl. szk. pow. i 1 i 2 kl. gimnazjalnej:

1. *F. Piasek:* Nauka śpiewu metodą trójdźwiękową. Cz. II. Wyd. III.

XI. Rozporządzeniem z dnia 18. I. 1929, L. II. 1162/29, jako podr. dla ucz. niższych klas gimnazjalnych:

1. *B. Gebert* i *G. Gebertowa:* Wypisy historyczne z dziejów ojczystych. Wyd. IV. Dozwolone.

XII. Rozporządzeniem z dnia 18. I. 1929, L. II. 1164/29, jako podr. dla ucz. klas wyższych gimn. hum. i klasycznych:

1. *M. Tullius Cicero:* W obronie prowincji Sycylji. Opr. T. Zieliński i Z. Zmigryder-Konopka. Dozwolone.



Okładka K. Mackiewicza do F. Burdeckiego: Budowa wszechświata.

XIII. Rozporządz. z dnia 23. I. 1929, L. II. 1948/29, do biblj. nuczycielskich gimn. i sem. nauczycielskich:

1. *A. Danysz:* O wychowaniu. Wyd. II. Polecone.

XIV. Rozporządz. z dnia 30. I. 1929, L. II. 2746/29, jako podr. pomocn. dla naucz. szkół powszechnych i do bibljotek nauczycielskich szkół średnich:

1. *B. Dyakowski:* Zarys metodyki niższego kursu nauki o przyrodzie. Wydanie III. Polecone.

W uznaniu zasług. Do wielu odznaczeń, jakiemi świat naukowy uczcił dotychczas długoletniego prezesa naszej Rady Nadzorczej i kierownika naszego Instytutu Kartograficznego, prof. E. Romera, dołączyły się ostatnio

dwa nowe. I tak w dniu 13. XI. 1928 powołało go na członka korespondenta Rosyjskie Towarzystwo Geograficzne w Leningradzie, zaś w dniu 5. XII. 1928 nadało mu ten sam charakter Szwedzkie Tow. Geograficzne i Antropologiczne w Sztokholmie. W związku z temi odznaczeniami niech nam wolno będzie zacytować słowa uznania od osób z naukowego świata zagranicznego, odnoszące się do pracy kartograficznej odznaczonego. I tak sławny geograf francuski, A. Demangeon, redaktor Annales de Géographie, pisze w swym liście:

„Paris, 30 Octobre 1928.

Mon cher Collègue,

Vous m'avez fait un très grand plaisir en me faisant hommage de Vos deux atlas. L'un et l'autre sont des oeuvres remarquables, d'une finesse d'exécution étonnante, car sous des dimmensions relativement petites, ils condensent une abondance de matériaux, qui en fait une source sure. Hypsométrie, et je dirais presque aussi bathymétrie donnent un relief saisissant. Je devine tout ce que cela suppose de recherches, d'essai, d'expérience et d'habileté. Soyez remercié et félicité pour cette belle oeuvre qui est mały par l'echelle, mais grande par la valeur. J'espère que les Annales de Géographie la signaleront.

Votre dévoué

A. Demangeon".

Z niemniejszem uznaniem wyraża się w imieniu International Geographical Union jej sekr. generalny, prof. C. F. Close, którego list brzmi następująco:

„Coytbury, St. Giles's Hill, Winchester, 1-st December 1928.

Dear Professor,

Please accept my sincere thanks for your kindness in sending me a copy of your Mały Atlas Geograficzny. It is admirably produced, and I congratulate you upon its general appearance and upon the clarness and excellence of the printing of it. The colours appear to me to be very well chosen and the maps are easy to read.

Again thanking you,

Believe me,

Yours very sincerely

C. F. Close".

Kierownik Survey of India, płk. R. H. Thomas, tak pisze:

„Surveyor General's Office.
Calcutta, 14-th January, 1929.

Dear Professor,

I am most sincerely obliged to you for sending a copy of your beautifully designed and finished Little Atlas. My officers who have seen it agrees that it is one of the finest examples of offset printing they have seen.

The atlas has excited great interest and I would like to add my congratulations upon the successful completion of this work.

I was also interested in your remarkable and complete Atlas of Poland, particularly in the sheets dealing with the Flora and Fauna.

I am sending you a few selected sheets of some of our layered maps on various scales which may be of interest to you.

With kindest regards

Believe me,

Yours sincerely

R. H. Thomas".

Dyrektor Sekcji Geograficznej Generalnego Sztabu przy Ministerstwie Spr. Wojsk. w Londynie, płk. N. Winterbotham, zachwyca się wykonaniem technicznem i opracowaniem naukowem atlasów:

„Geographical Section, General Staff, The War Office.
Whitehall S. W. 1, 17-th November, 1928.

My dear Professor,

I am delighted to have your atlases. Many thanks for sending them to me. Your Little Atlas seems to me an excellent specimen of the art of cartography. The detail is finely drawn yet emphatic, names well chosen and just sufficient of them to assist in identification. The colours are bright, transparent and well graduated. Even on Mapa Polski, where the scheme would generally be considered too ambitious for a map on the scale of 1:2,500.000, the distinction between the tints is well maintained.

The continents with the exception of Europe are shown on the same scale — a characteristic of few atlases — and hawing a uniform scheme of tints with 300 metres as the limit of the green makes the comparison of the great land features of the world a simple matter.

The plan and profile of the colour scheme ...is a novel and expressive explanation...

Yours very sincerely

N. Winterbotham".

Listy te są najlepszym dowodem dobroci wydawanych przez nas dzieł kartograficznych prof. E. Romera i chlubnie świadczą o rozwoju naszych zakładów kartograficznych w ciągu ostatnich dziesięciu lat.

Wyróżnienia instytucji. W ostatnich czasach uzyskała nasza firma dwa wyróżnienia publiczne za swoją działalność wydawniczą. A mianowicie podczas Wystawy Książki w Polsce Odrodzonej, urządzonej w Warszawie w dniu 28. XI.—9 XII. 1928, przyznano jej za dzieło *A. Jędrzejowskiej:* Książka polska we Lwowie w XVI wieku, oraz za żywą działalność w kierunku artystycznego podniesienia swych wydawnictw trzecią nagrodę honorową w postaci miedziorytu M. Byliny, którego odbitkę obok zamieszczamy, zaś podczas Konkursu Wystaw Sklepowych, który odbył się w Warszawie w dn. 10.—24 XII. 1928, drugą nagrodę Ligi Samowystarczalności Gospodarczej.

Z głosów prasy o działalności instytucji. Niejednokrotnie notowaliśmy na tem miejscu słowa uznania szerokich sfer społeczeństwa dla naszej pracy wydawniczej. Najrozmaitsze warstwy społeczeństwa, dające wyraz swemu uznaniu pod tym względem, stwierdzają, że opinja o faktycznej wartości i wydajności naszych poczynań nie jest rzeczą przypadku, lecz wynika z wewnętrznej konieczności, z siły faktu, której nic osłabić nie zdoła. Dziś przychodzi nam dorzucić nowe dowody wyróżnienia nas na łamach prasy. O nowych wydawnictwach szkolnych pisze S. Truchim w *Przeglądzie Porannym* z 29. VI. 1928 temi słowy:

„Nakładem Książnicy-Atlas T. N. S. W. ukazał się szereg pięknie wydanych i rzeczowo opracowanych podręczników. Z przyjemnością stwierdzić należy, że nietylko wracamy do przedwojennego poziomu wydawnictw szkolnych, tak pod względem formy, jak i poziomu opracowania, ale ten poziom zaczynamy przekraczać. Przoduje w tym kierunku bezwzględnie Książnica-Atlas T. N. S. W.“

Wydawnictwa dla młodzieży omawia K. A. Czyżowski w *Głosie Prawdy*, r. 1927, nr. 349, tak je ogólnie oceniając:

„Działalność wydawnicza ruchliwej Książnicy-Atlas T. N. S. W. zatacza coraz szersze kręgi. Każda jej nowa książka nietylko obejmuje coraz z innej strony życie, czy też przedstawia twórczość fantazji ludzkiej, ale za każdym razem przynosi coś, co staje się dorobkiem w literaturze, a równocześnie skarbnicą wzruszeń, a nawet wiedzy dla młodziezy, dla niej bowiem przedewszystkiem są te wydawnictwa przeznaczone“.



Nagroda honorowa za udział w Wystawie Książki w Polsce Odrodzonej w Warszawie w dn. 28. XI. — 9. XII. 1928.

Podobnie wyraża się także K. Gr. w *Nowej Ziemi Lubelskiej*, r. 1927, nr. 342, tak mówiąc:

„Znane powszechnie i zaszczytnie tow. wydawnicze Książnica Atlas T. N. S. W. zdobyło sobie zasłużone uznanie wśród najszerszych sfer naukowych i pedagogicznych. Specjalnie jednak zwracają uwagę wydawnictwa dla młodzieży p. n. Bibljoteka Iskier. Najświetniejsze powieści naszych pisarzy, J. Marcinowskiej, B. Ostrowskiej i in., oraz autorów obcych wszechświatowej sławy, W. Scotta, K. Dickensa, ukazały się w pierwszych latach, wykazując swą wielką poczytność i potrzebę kilkakrotnie powtarzanemi wydaniami“.

O dziale kartograficznym naszej pracy pisze St. Pl. *w Przeglądzie Księgarskim*, r. 1928, nr. 51, temi słowy: „Specjalna wzmianka należy się młodemu dziś jeszcze przemysłowi kartograficznemu, reprezentowanemu przez Książnicę-Atlas T. N. S. W. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że po upadku powstania listopadowego rynek polski opanowany został całkowicie przez kartografję niemiecką i rosyjską, że przez długie lata fałszowano, jak się dało, mapę Polski, wypuszczając mapy niemieckie z polskiemi napisami, to postawienie w tak krótkim czasie, bo zaledwie od r. 1921, przemysłu kartograficznego na poziomie europejskim jest dowodem wielkiej pracy i umiejętności i zasługuje na najwyższe uznanie.“

W związku z wydawnictwami kartograficznemi cytujemy list, otrzymany przez nas od Wojskowego Instytutu Geograficznego we Florencji:

„Istituto Geografico Militare, Firenze.

Firenze, 28 Novembre 1928.

Questa direzione sentitamente ringrazia per l'invio dei due atlanti E. Romer, e delle carte murali dell' Europa, Asia ed Australia, che sono state accolte con gradimento ed ammirazione.

Con perfetta osservanza.

Il Colonello Vicedirettore
G Redi.“

Z Targów Wschodnich. Wystawę naszą na ostatnich Targach Wschodnich scharakteryzował *Kupiec*, r. 1928, nr. 42, następująco:

„Firma wystawiła wzory swych wydawnictw i wytworów kartograficznych, jak

mapy, atlasy i inne. Wydawnictwa te są opracowane wzorowo, z wielką dokładnością, a przytem przejrzyście i plastycznie, co w tego rodzaju przedmiotach bardzo wysoko się ceni. Książnica-Atlas T. N. S. W. ma swoje niespożyte zasługi dokoła krzewienia kultury w Polsce, a wydawnictwa jej są czynnikiem kształcącym pierwszorzędnej wagi. To też stoisko, urządzone solidnie, a przytem bardzo efektownie, było wysoce interesujące i pociągające dla każdego inteligentnego człowieka, zwiedzającego Targi Wschodnie, nie mówiąc już o bezpośrednio zainteresowanych kupcach, dla których firma jest jednem z najlepszych źródeł zakupu".

Uznanie dla naszej księgarni warszawskiej. Sprawozdawca *Głosu Prawdy*, r. 1928, nr. 247, zamieszcza następującą notatkę:

„Nie chce się wierzyć, gdy się na to patrzy, a jednak jest to prawda! Oto jedna z księgarń warszawskich, i to w centrum miasta, na Nowym Świecie 59, przyozdobiła swą wystawę księgarską szeregiem prymulek bladoniebieskich, ustawionych estetycznie tuż przy szybie wystawowej. Księgarnią tą jest S. A. Książnica-Atlas. Fakt powyższy uważamy za niebywały, jeżeli chodzi o ozdobę, o szatę zewnętrzną, w jakiej księgarze nasi zwykli podawać książkę publiczności. Podaje się ją u nas w formie brzydkiej, na lichym papierze, drogo, niechętnie, opryskiwie nieomal, z zakurzonych półek. Aż tu nagle, w księgarni polskiej w Warszawie, w biały dzień — kwiaty za szybą?!!"

Z humanitarnej działalności instytucji. W ostatnich miesiącach wpłynęły podziękowania od Pow. Szk. Hand. we Lwowie za 15 książek, Koła Zw. Okr. Kr. Zach. w Tarnowskich Górach, Koła Polon. Słuch. Uniw. St. Bat. we Wilnie — 4 ks., Biblj. Sem. Kult. Staroż. Uniw. J. K. we Lwowie — 22 ks., Koła Geogr. Uniw. J. K. we Lwowie — 2 mapy, Ak. Koła Kowieńczan w Warszawie — 265 ks., Tow. Pomocy dla Intelig. w Warszawie — 105 ks., P. Sem. dla Naucz. Rel. Mojż. w Warszawie, Szk. Powsz. im. J. Słowackiego w Starym Sączu — 4 ks., Koła Studentek Wyższych Uczelni we Lwowie — 4 mapy, Książnicy Miejskiej w Toruniu — 1 ks., Śr. Szk. Przemysł. Żeńskiej w Stanisławowie — 5 ks., Biblj. Uniw. w Lublinie — 36 ks., Koła Rodz. P. I. Sem. M. Żeń. we Lwowie — 1 atl., Tow. im. F. Dekierta we Lwowie — 10 map, Szk. Św. Jana w Nowem Mieście — 9 map, Gimn. Tarbut w Równem, Bursy Grunwaldzkiej we Lwowie — 9 map, Kol. Leczn. w Busku, Muz. Tatrzańskiego w Zakopanem — 20 map i 1 ks., Internatu im. św. Józefa w Tarnowie — 9 map, Komendy Miasta we Lwowie — 50 ks., Koła Biblj. im. T. Zana w Wilnie — 20 ks., Pol. Mac. Szkol. w Łunińcu — 5 ks., Państw. Gimn. im. B. Prusa w Skierniewicach — 1 mapę, Biblj. Publ. w Zakopanem — 11 ks., Państw. Gimn. w Tomaszowie Lubelskim — 23 ks., Biblj. Miejskiej w Bydgoszczy — 48 ks., Salez. Domu Młodzieży w Wilnie i Kom. Fund. Lotn. im ks. St. Galla w Warszawie za 25 książek.

Z zagranicy otrzymaliśmy listy dziękczynne od Institutul Geological României w Bucuresti za 4 mapy, od Związku Pol. Tow. Szkol. w Niemczech w Berlinie, Vojensk. Zeměpisn. Ustavu w Pradze — 1 mapę i 2 atlasy, Koła Pol.-Włosk. w Trieście — 1 ks., Biblj. Prac. Kolej. w Gdańsku — 1 ks., Biblj. Pol. w Paryżu 1 ks., Pol. Gimn. w Gdańsku — 234 ks., Royal Geogr. Society w Londynie — 2 atl. i 1 ks.. Mac. Szkol. w Gdańsku — 19 ks., oraz Bratniej Pomocy Zw. Stud. Pol. Politechn. w Gdańsku za 11 książek.

Wydawnictwo i nakład Książnicy-Atlasu Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, S. A. Redaktor: Jan Koczwara, Lwów, Czarnieckiego 12. Zakłady Graficzne Książnica-Atlas, Lwów.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.